

PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:
miesięcznie 2 korony, za dwurazową dost. do domu dopłaca się 60 h.

na prowincyi:

rocznik 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — 1.
kwartał 6 „ 60 „ : „ 8 „ —
miesięcz. 2 „ 20 „ : „ 2 „ 70 „

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych krajach „ 6 „

Każda zmiana adresu 60 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petitowy albo jego miejsce 20 h., nadesłane wiersz garmondem 80 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.
Osobista korespondencya po 10 h. od słowa.

Numer pojedynczy:

poran. popołud.
We Lwowie 4 h. 6 h.
na prowincyi 6 h. 8 h.

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 17.
TELEFON 541.

Ustąpienie marszałka krajowego hr. Stanisława Badeniego.

Niespodziewanie wybuchła kryzys marszałkowska. Wprawdzie od dłuższego czasu krążyły pogłoski, że hr. St. Badeni zamierza nie przyjąć więcej godności marszałka krajowego na dalsze 6-letnie, wszakże po niezwyklej objawach uznania, wyrażonego w Sejmie krajowym dla wybitnej obywatelskiej działalności marszałka krajowego i jego niezmordowanej pracowitości, zdawało się, że pan marszałek krajowy da się uprosić do pozostania na swem dotychczasowym stanowisku. O ile nam wiadomo, ze strony rządu krajowego i centralnego czyniono wszelkie usiłowania, aby hr. Stanisława Badeniego skłonić do przyjęcia na dalsze sześciolatecie godności marszałka krajowego. Wszystkie te usiłowania, jak dotąd, pozostały bez skutku.

Wyrażamy jednak nadzieję, że decyzja p. marszałka nie jest nieodwołalną i że ze względu na trudności, w których obecnie znajduje się kraj i jego polityka ekonomiczna, pan marszałek krajowy, który ponad wszystko przekłada dobro publiczne, decyzję swą zmieni i wobec jednomyślnie wyrażonej woli Sejmu i głosów opinii publicznej na stanowisku marszałka nadal pozostanie.

*

W tej sprawie pisze *Dziennik Polski*:

„Ważną, a smutną wiadomością, przychodzi nam dzielić się z czytelnikami. Nie ulega już wątpliwości, że wnet po dokonanych wyborach eksel. marszałek Badeni ustąpi z godności, którą z wielkim dla kraju pożytkiem piastował.

Od chwili objęcia urzędowania przez hr. Badeniego, przyjąć trzeba, że zarówno w Izbie, jak i w instytucjach krajowych zapanował duch nowy i dobry. Jego i ofiarnej pracę czuć było w każdym przejawie naszego społecznego i narodowego życia. Nie w tej chwili jest pora na skreślenie jego działalności.

Tych słów kilka uważaliśmy tylko za stosowne dodać na wiadomość o jego ustąpieniu. Hr. Badeni ustępuje, pomimo jednomyślnej, a tak serdecznej manifestacji ze strony Sejmu, pomimo, że, jak nam z Wiednia donoszą, rząd usilnie starał się zatrzymać go na dotychczasowym stanowisku. Powodów jego ustąpienia — rzecz prosta — nie znamy, to jednak nie ulega żadnej wątpliwości, że na postanowienie jego nie wpłynęły żadne pobudki natury osobistej. W rządzie kandydatów na stanowisko marszałka krajowego wymienają w pierwszym rzędzie ks. Eustachego Sanguszkę, dalej zaś hr. Andrzeja Potockiego, Dawida Abrahamowicza, hr. Stadnickiego, i Andrzeja ks. Lubomirskiego.

Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 30 sierpnia.

Zwołanie Sejmu Górnej Austrii.

Wiedeń. Dzisiejsza *Wiener Zeitung* ogłosi patent cesarski, zwołujący Sejm Górnej Austrii na dzień 9 września do Linczu, dla załatwienia spraw w poprzedniej sesji niedokończonych.

Olbrzymia demonstracja robotników.

Wiedeń. Przed kilku dniami rozrzucono tutaj pomiędzy robotników bez zajęcia pisma ulotne, wzywające do demonstracji przeciw miejskiemu urzędowi budowniczemu. Rzeczywiście udał się wczoraj 15-tysięczny tłum robotników przed urząd budowniczy, został jednak przez silny oddział policji rozprószony.

Wiec austriackiego kleru.

Wiedeń. Wczoraj odbyły się przed południem w salach resursy obrady pierwszego wiecu austriackiego kleru. Między innymi odczytano wyczerpujący referat o obecnym położeniu kościoła katolickiego w Austrii.

Wiedeń. Odbyły tu wczoraj pierwszy kongres kleru austriackiego wystosował telegramy hołdownicze do cesarza, papieża i kardynała Gruschy, przyjął rezolucję w sprawie utworzenia towarzystwa ochrony prawnej kapłanów, obradował na środkami do zwalczania ruchu *Los von Rom* i wybrał deputację, która

ma poczynić kroki u decydujących czynników celem zmiany ustaw o kongruji. Kongres zamknięto okrzykami na cześć cesarza i papieża. Następnym odbędzie się w roku przyszłym.

Sprzeniewierzenia.

Wiedeń. W sprawie uwięzionego prokurzysty firmy Flescher, Freibergera, który popełnił malwersacje w wysokości ponad 100.000 koron, donoszą tutejsze dzienniki, kilka ciekawych szczegółów.

Freiberger urodził się w Eibenschütz na Morawach. U firmy Flescher zatrudniony był od lat 29. Gdy onegdaj popołudniu nie przyszedł do kantoru, zawezwał szef firmy interwencji policji. Przy rewizji znaleziono list, pisany przez uwięzionego, w którym przyznaje się do rozmaitych od r. 1898 popełnianych malwersacji.

W tych dniach miało odbyć się szkondrum, — które musiałyby niedobór wykryć, wobec czego sam oddaje się w ręce władzy.

Początkowo zamierzał Freiberger popełnić samobójstwo, brakło mu jednak do tego odwagi. Wyjaśni następnie, że brakującą sumę przegrał na giełdzie.

Jak tutaj wiadomo, Fr. nie żył wcale nad stan, zajmował skromne mieszkanie, złożone z dwóch pokoi. Gospodarstwo prowadziła mu szwagrowa. W mieszkaniu jego znaleziono papiery wartościowe na 25 tysięcy koron; znaleziona gotówka ma podobno należeć do szwagrowej.

Freiberger sam zgłosił się wczoraj w południe do prokuratury państwa, czynił zeznania, poczem został uwięziony.

Wybory do Sejmu czeskiego.

Praga. Namiestnik Czech hr. Coudenhove ogłosił rozpisanie wyborów do Sejmu czeskiego, które odbędą się w następującym porządku: gminy wiejskie 8 października; miasta i miejscowości przemysłowe 11 października; Izby handlowe i przemysłowe 14 października; fideikomisyjna i niefideikomisyjna wielka własność 15 października b. r.

Banffy w stanie oskarżenia.

Budapeszt. Co do postawienia ministra Banffy'ego w stan oskarżenia, donoszą tutejsze dzienniki, że opozycja przeprowadzi w tej sprawie obszerną debatę. Także prezydent ministrów Szell ma wśród dyskusji złożyć odpowiednie oświadczenie.

Dr. Aleksander Wekerle.

Budapeszt. Rozeszła się tutaj pogłoska, że dr. Aleksander Wekerle zamierza na nowo oddać się życiu politycznemu.

Wyjaśniając niniejszą wiadomość, oświadcza dr. Wekerle, że sam dotychczas nie ma zamiaru wrócić na pole polityczne, gdyby jednak jego przyjaciele życzyli sobie tego dla dobra ogółu, on w takim razie gotów jest pracować, czy to jako minister, czy nawet jako zwykły poseł.

Podróż cara do Francji.

Kopenhaga. Car Mikołaj i carowa Aleksandra Teodorówna z dziećmi przybędą tutaj na jacht „Standard“ w poniedziałek i wysiedzą na ląd w Helsingör.

Z Helsingör udadzą się na zamek królewski w Fredensborg.

Petersburg. *Grażdanin*, omawiając podróż cara do Francji, przyznaje jej nietylko wielką doniosłość polityczną, ale nazywa ją nadto faktem wielce pocieszającym, szczególnie ze względu spotkania cara z cesarzem Wilhelmem.

Okoliczność ta świadczy wymownie o przyjaznych stosunkach, jakie łączą te dwa domy pańujące.

Bruksela. Według przyjętego zwyczaju wysłał król Leopold deputację do Francji, w celu powitania cara i Loubeta.

Anarchista.

Debreczyn. Aresztowano tu niejakiego Tascha, który napisał list, wysławiający anarchię. Tasch przyznaje, że jest anarchista.

Jeszcze o Constansie.

Paryż. Agencja Havasa donosi: Ambasador Constans przybył tu dzisiaj rano i zaraz po przyjeździe miał dłuższą konferencję z ministrem spraw zewnętrznych Deicasse.

Wbrew doniesieniu pewnego angielskiego dziennika oświadczył Constans, że powróci do Konstancy-nopola, skoro tylko obecne trudności zostaną usunięte.

Według nadeszłej tu rano z Konstancy-nopola depeszy, nie przesłał sultan dotychczas żadnego pisma na ręce rady ambasady francuskiej, Bapsta.

Konstancy-nopol. W tutejszych urzędowych kołach tureckich zapatrują się na odjazd Constansa z najzupełniejszym spokojem, a kwestyę, która zatarg wywołała, uważają za mało poważną, aby ona mogła zrobić wyłom w przyjaznych stosunkach między Francją a Turcją.

Wczoraj odbyła się w sprawie zatargu rada tureckich ministrów.

Cyrkularz, wysłany onegdaj przez Bapsta do konsulatów francuskich w Turcji brzmi:

„Z polecenia rządu rzeczypospolitej, z powodu powstałych między rządem francuskim a otomańskim trudności, opuścił dziś Constans Konstancy-nopol. Ja zostaję tutaj tylko dla załatwiania bieżących interesów. Panowie spełniajcie nadal swe funkcje, jak dotychczas.

Epilog zajścia Wszech Niemców z socjalnymi demokratami.

Salzburg. Jak wiadomo, odbyło się tutaj 8-go czerwca b. r. w Kursaalu zgromadzenie ludowe, na którym przemawiał poseł Franko Stein.

Przyszło wtenczas do bardzo burzliwych scen i czynnych obrażeń między Wszech Niemcami i socjalnymi demokratami.

Obecnie miały ten zajścia epilog przed tutejszym trybunałem orzekającym.

Czeladnik stolarski Aleksander Suchy zasądzony został na 2 miesiące więzienia, czeladnik szewski Franciszek Jasiński został uwolniony.

Usiłowane morderstwo i samobójstwo.

Lipsk. Dwudziestodwuletnia Konstancy-na Bredow, usiłowała wczoraj w nocy zabić swego kochanka, architekta Franciszka Schachata, strzelając do niego dwa razy z rewolweru. W chwili, gdy ten, raniony padł na ziemię, wystrzeliła do siebie, padając trupem na miejscu. Motywa nie są bliżej znane.

Burza.

Tryest. Nad miastem i okolicą przeciągnęła wczoraj w nocy gwałtowna burza, połączona z oberwaniem się chmury. Niżej położone części miasta stały do rana pod wodą. W dodatku zepsuło się oświetlenie gazowe.

Pożar.

Wiener Neustadt. W okolicznej miejscowości Waldersdorf wybuchł wczoraj o 3 po południu pożar, który trwał do 3 rano i zniszczył 30 domów. Szkoda wynosi 150.000 koron.

Samobójstwo.

Berlin. Szef tutejszego banku, Zygfryd Landsberg, zastrzelił się. Powodem samobójstwa są straty, jakie poniósł w ostatnich czasach na giełdzie.

Olbrzymia wycieczka.

Belgrad. Studenci rumuńscy, w liczbie około 600, wybierają się z początkiem grudnia b. r. do Aten w odwiedzinę do greckich studentów. Wracając wstąpią do Sofii i Belgradu.

Defraudant.

Bazylea. Dyrektor tutejszych kamieniołomów, Teofil Thomen, zbiegł, zostawiając w kasie przedsiębiorstwa niedobór w wysokości 10.000 fr.

Przejsie na protestantyzm.

Graz. Dwadzieścia osób przeszło wczoraj z katolicyzmu na protestantyzm.

Niewypłacalność.

Budapeszt. Tutejsza fabryka wyrobów jutowych zgłosiła niewypłacalność. Pasywa wynoszą 400.000 koron.

Krwawy koniec sprzeczki.

Petersburg. Dyrektor jednego z tutejszych banków, Tarnowski, ranił ciężko, wśród sprzeczki, dyrektora dyplomatycznej agentury Iwanowa trzema wystrzałami rewolwerowymi.

Wiedeń. Pogrzeb praktykanta podatkowego Oskara Rösslera i jego kochanki Fryderyki Essinger

odbył się dzisiaj. Rössler zastrzelił Fryderykę a potem siebie, dlatego, ponieważ rodzice nie chcieli pozwolić na to małżeństwo.

Zwłoki obojga pochowano we wspólnym grobie. **Wiedeń.** Minister handlu bar. Call przybył do Wiednia.

Wiedeń. Arcyksiążę Eugeniusz objął za zezwoleniem cesarza protektorat nad Towarzystwem „Przyjaciół muzyki”, jakoteż nad konserwatorium muzycznym.

Preszburg. W wyborze uzupełniającym posła do Sejmu w miejsce Dezyderego Szilagyiego, przyszło do wyboru ściślejszego między liberalnymi kandydatami Danielem Molec'em a Wilhelmem Guentherem.

Lipsk. Policja tutejsza zabroniła rozszerzania piosenek, wyśmiewających banki lipskie i „Kesseler Trebertrocknungsgesellschaft”.

Hamburg. Profesor Bensel utonął wczoraj wraz z 20-letnią córką podczas wycieczki łódką po Plänersee. Syn zdołał się wyratować.

Paryż. Słychać, że ambasador turecki Munir bej, który przybył tu na krótki czas, odbył dłuższą konferencję z Constanssem.

Bazylea. Ruch, jaki zapanował wczoraj w hotelu, w którym przemieszkuje ks. Czun z orszakiem, spowodował przypuszczenia, że nastąpi wreszcie ciąg dalszy podróży.

Ks. Czun dotychczas ani na krok hotelu nie opuścił.

Hammerfest (na wyspie Qualøe u północno-zachodniego wybrzeża Norwegii). Ekspedycja Balveina wylądowała na przylądku Zieglera (80° 24' północnej szerokości). Słychać, że ekspedycja odkryła kilka nieznanych wysp.

Haga. Ciało dyplomatyczne zamianowało generalnego sekretarza ministerstwa spraw zagranicznych posła Ruyssenaersa, generalnym sekretarzem międzynarodowego sądu polubownego.

Madryt. Minister spraw zagranicznych oświadczył w rozmowie z pewnym dziennikarzem, że nie istnieje sojusz między Francją a Rosją.

Z armii.

(Depesza „Słowa Polskiego”).

Wiedeń 30 sierpnia. Rozmieszczenie pułków piechoty w Galicji przedstawia się po zmianie żądóg w jesieni 1901 w następujący sposób:

We Lwowie sztab, oraz 1, 2, 3, 4 baterya 15-go pułku; sztab oraz 2, 3, 4, bat. 24-go pułku; sztab oraz 1, 2, 3, 4 bat. i kadry bat. uzup. 30-go pułku; sztab oraz 1, 3, 4 bat. 80-go pułku.

W Krakowie: sztab i 1, 2, 3 bat. oraz kadry bat. uzup. 13 pułku; sztab i 1, 2, 4 bat. 20-go pułku; sztab i 1, 2, 4 bat. 56-go pułku; sztab i 1, 2, 4 bat. 100-go pułku.

W Przemyślu: sztab 1, 3, 4 bat. 9 pułku; 3-ci bat. i kadry bat. uzup. 10 pułku, sztab i 1, 2, 4 bat 45-go pułku; sztab i 2, 3, 4 bat. 58-go pułku; sztab 2, 3, 4 bat. 77-go pułku.

W Stryju: 2 bat. i kadr. bat. uzup. 9 p.

W Stanisławowie: 1 bat. i kadry uzup. bat. 58 p., sztab i 1, 2 bat. 95 p.

W Jarosławiu: sztab, 2, 4 bat. 10 p.; sztab, 1, 2, 4 bat. 40 p.; sztab, 2, 3 bat. 89 p.; 2 bat. i kadra uzup. bat. 90 pułku.

W Radymnie: 1 bat. 10 pułku.

W Złoczowie: 2 bat. i kadra uzup. bat. 80 pułku.

W Tarnopolu: Kadra uzup. bat. 15 p., sztab i 2, 3, 4 bat. 55 pułku.

W Nowym Sączu: 3 bat. i kadra uzup. bat. 20 pułku.

W Kołomyi: 1 bat. i kadra uzup. bat. 24 p.; 3 bat. 95 p.

W Rzeszowie: 3 bat. i kadra uzup. bat. 40 p. sztab i 3, 4 bat. 90 p.

W Sanoku: 3 bat. i kadra uzup. bat. 45 p.

W Brzeżanach: 1 bat. i kadra uzup. bat. 55 p.

W Tarnowie: sztab, 1, 2, 3, 4 bat. i kadra uzup. bat. 57 p.

W Wadowicach: 3 bat. i kadra uzup. bat. 56 p.

W Samborze: 1 bat. i kadra uzup. bat. 77 p.

W Lubaczowie: 1 bat. 89 p.

W Gródku: 4 bat. i kadra bat. uzup. 89 p.

W Dębicy: 1 bat. 90 p.

W Czortkowie: 4 bat. i kadra uzup. bat. 95 p.

Na Bukowinie: W Czerniowcach: sztab, 1, 2, 3, 4 bat. i kadra uzup. bat. 41 p.

*
Pułkownik Amand Wawra z 3 p. tyr. strz. ces. mianowany komendantem 33 p. obr. kraj. Podpułkownik Artur Jakesch z 20 p. p. mianowany komendantem 32 p. obr. kraj. w Nowym Sączu.

Pułkownik Otto Filippini-Höffern, komendant z 3 p. strzelców w Frydencie przeniesiony w tym samym charakterze do 34 p. obr. kraj. w Jarosławiu. Major Ernest Friedberg-Salomon z 85 p. p., przy równoczesnym przydzieleniu do 16 p. obr. kraj. w Krakowie, przeniesiony został w stan czynny obrony krajowej.

*
Z Dziennika rozporządzeń wojskowych: Komendant 24 dyw. p., generał-porucznik Hugo Molnar de

Kereszt et Vajka, przeniesiony w stan spoczynku, przyczem otrzymał krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy. General-major Aleksander Konja, komendant 29 brygady, mianowany komendantem 24 dywizji p. — Pułkownik Waleryan Radecki-Mikulicz z 67 pp. mianowany komendantem tego pułku. Pułkownik Leopold Ryck z 30 p. p. przeniesiony w stan spoczynku, przyczem wyrażono mu najwyższe zadowolenie; podpułkownik Artur Przyborski z korpusu sztabu generalnego, przydzielony do pełnienia służby w 56 p. p., przydzielony został do pełnienia służby w sztabie generalnym obr. kraj.

Lekarzami asystentami w rezerwie mianowani następujący zastępcy lekarzy asystentów w rezerwie drowie: Adolf Wieser z 23 p. art. dyw., Franciszek Pokorny z szpitala załogi we Lwowie, Henryk Baudisz z 3 bat. art. fort., Aladar Fodor z 8 p. huz., Stanisław Szczerkowski z 11 p. art. korp., Jan Markiewicz z 2 p. uł., Lotar Skalla z 4 p. uł., Jarosław Jircik z 13 pp.

Dalej przydzieleni zostali, poracznicy: Leopold Reisinger z 3 bat. pion. i Daniel Papp z 64 pp. obaj do dyrekcji inżynierii w Przemyślu; Oskar Korzesznik z 6 bat. pion. do dyrekcji inżynierii w Krakowie, Karol Konarski z 2 bat. pion. do dyrekcji inżynierii w Piotrowaradynie; Antoni Powolny, z pułku kolej. telegraf. do dyrekcji inżynierii w Krakowie; Walter Eger z p. kol. telegr. do dyrekcji inżynierii w Krakowie; Jan Niesiołowski, z 12 bat. pion. do dyrekcji inżynierii w Krakowie; Aleksander Żirkowicz z 13 bat. pion. do dyrekcji inżyn. w Przemyślu; Waleryan Dąbrowiecki, z 1 bat. pion. do dyr. inżyn. w Bileku; Karol Bothe, z 15 bat. pion. do dyr. inż. w Przemyślu.

Przydzielony do apteki szpitala marynarki w Poli akcesista aptekarski Władysław Biliński z apteki szpitala wojsk. we Lwowie. Do sztabu generalnego przydzielony z równoczesnym przekazaniem do użycia służbowego w obr. kraj. rotmistrz II kl. Oskar Wreczek z 2 p. uł. Porucznik Tadeusz Cyga przeniesiony z Serajewa do dyr. inżyn. w Przemyślu; porucznik Aleksander Nordberg Noe przeniesiony z Piotrowaradyna do dyr. inżyn. w Krakowie.

KRONIKA.

Dziś w teatrze: „Pan Damazy”, komedia w 4 aktach Józefa Bliżińskiego.

Temperatura. Dziś rano o godzinie szóstej było +7° R.

Prezydent miasta p. Małachowski nadesłał na ręce p. Juliusza Starkla, jako przewodniczącego Sejniku relacyjnego w Gwizdzie, następujące pismo:

„W odpowiedzi na przedstawione przez W. P. ustnie żądanie — zebrania wyborców o użyczenie sali ratuszowej na zebrania przedwyborcze, przydyum magistratu — wobec powziętych już w tej mierze dwukrotnie uchwał Rady miejskiej i uchwały delegatów z 22 sierpnia 1901, zakomunikowanej W. P. Tadeuszowi Romanowiczowi, czuje się zobowiązanem przedłożyć tę sprawę do ponownej dacyzji Rady m. Lwowa i dla tego nie może niczego zarządzić, dopóki Rada miasta Lwowa ponownie w tej sprawie uchwał swych nie poweźmie”.

Pogrzebowi śp. dr. Karola Jirzyczek-Maciejowskiego towarzyszyły wczoraj tłumy publiczności. Kondukt prowadzony przez duchowieństwo parafii Maryi Magdaleny, poprzedzał rydwan obwieszony wieńcami: ostatnimi datkami tych licznych, których szacunek zjednał sobie pracowitem i obywatelskiem życiem.

Kondukt po zwykłych ceremoniach kościelnych wyruszył z kościoła św. Maryi Magdaleny, gdzie zwłoki po eksportacji z dworca kolejowego spoczywały, o godzinie 4 popołudniu. Za karawanem podążała rodzina przedwcześnie zmarłego, a za nią reprezentanci stowarzyszeń, którym zmarły światłą radą i wydatną pracą chętnie zawsze służył, a więc zastępcy „Związku gal. producentów ropy”, „Spółki wydawniczej”, „Towarzystwa magazynowego”, „Lwów. Czytelnia akademickiej” itd., a wreszcie przyjaciele, znajomi i tłumy poboznych.

Nad świeżą mogiłą nie było żadnych przemów. Gdy kościelne modły i pieśni ucichły, złożono u stóp grobu wieńce: od najbliższej rodziny, od „Związku gal. producentów ropy”, od „gal. Towarz. magazynowego”, od „Spółki wydawniczej we Lwowie”, oraz od „Towarzystwa W. Wolski i Odrzywolski”, której zmarły był syndykiem. Ponadto złożono wieńce od rodzin: Dębickich, Fibichów, Gostyńskich, br. Gostkowskich, Macheków, Medwecznych i wiele innych bezimiennych. Niech lekka będzie ziemia człowiekowi, który każdym czynem swym okazywał, że ją kochał..

Stypendya. Namiestnictwo rozpisuje konkurs z terminem do 1-go października bież. roku na kilka stypendyów artystycznych, przeznaczonych dla niezamożnych dobre nadzieje na przyszłość rokujących artystów malarzy, rzeźbiarzy, muzyków i poetów.

Nadto rozpisuje namiestnictwo konkurs z terminem do 30. lutego b. r. na stypendyum im. Gembarskiego dla młodych sierót do Lwowa przynależnych kształcących się w seminarium nauczycielskiem.

Mianowania w dyrekcji skarbu. Prezydium krajowej dyrekcji skarbu zamianowało oficjalów rachunkowych: Aleksandra Szygowskiego, Teofila

Falęckiego, Jana Kassarabę, Feliksa Zimmera i Feliksa Chodorowskiego rewidentami rachunkowymi w IX. klasie rangi, asystentów rachunkowych zaś: Michała Baryluka, Władysława Karwowskiego, Aleksandra Kijanowskiego, Mikołaja Hryciowa, Sylwestra Millera, Ludwika Szamotę, Stefana Kawalerskiego, adjuńka podatkowego Józefa Horbowego, asystenta rachunkowego Tadeusza Nettika i adjuńka podatkowego Kazimierza Jarosiewicza oficjalami rachunkowymi w X. klasie rangi, wreszcie praktykantów rachunkowych: Jana Puntscherta, Eugeniusza Kerekjartę, Józefa Ziembickiego, Jana Kuhnena, Juliusza Funkensteina, Maryana Dziegdziewicza, Józefa Łąckiego, Edwarda Smalawskiego, Jana Baumana, Zygmunta Czerkowskiego, Konrada Glattego, Michała Piskozuba i Aleksandra Krompa asyst. rach. w XI. klasie rangi.

Zgromadzenie tutejszych szynkarzy i restauratorów, w którym uczestniczyło około 300 ludzi, obradowało wczoraj po południu pod przewodnictwem przełożonego korporacji p. Łukawskiego. Sprawy podwyższenia cen wódki z powodu nowego opodatkowania teje, referowali pp. Janowicz i N. Arnold. W ożywionej dyskusji, w której szynkarze, restauratorzy i fabrykanci wódek zabierali głos, wywodząc cały szereg żalów z powodu złego stanu zawodu gospodniostwarskiego, zgromadzenie uchwaliło jednogłośnie podnieść cenę litra wódki, likierów, rumu i t. d. o 8 centów. Od najbliższej niedzieli tedy cena litra wódki zamiast 48 i 56 ct., kosztować będzie 56 i 64 ct.

W końcu zgromadzenie wyraziło najwyższe oburzenie swoje z powodu ciągle się powtarzającego opodatkowania wódki, czego zebrani dalej spokojnie nie zniosą.

Zgromadzenie domaga się równomiernego opodatkowania wszystkich sfer obywatelskich, a nie obciążania tylko biednej klasy.

Wielkie zgromadzenie wyborców zwołuje partya socjalno-demokratyczna na niedzielę przed południem do hali muzycznej na placu powystawowym. Na porządku dziennym: „Najbliższe wybory sejmowe”.

400 metrów drutu brązowego wartości 300 kor., służącego do wodowazaku elektrycznego, skradziono onegdajszego nocy na przestrzeni od hali maszyn strefy wyższej na ul. Zielonej aż po realność Tołkoczków. Na miejscu tem przerwali sprawcy swą pracę, bojąc się, by się policyant nie obudził. Może, na własnej skórze pouczony, pomyśli teraz magistrat o powiększeniu straży bezpieczeństwa.

Zła macocha. Doniesiono wczoraj policyi, że Gitel Finkel, żona zegarmistrza, znęca się nad swoją pasierbicą 15-letnią Gustawą. Wysłany agent policyjny dowiedział się od sąsiadów, że „przykładna” kobieta bije w nielitościwy sposób i morzy głodem nieszczęśliwą dziewczynę, a ostatnio, 28 b. m., trzymała ją zamkniętą w kuchni bez jedła i napoju od 7 rano do 1 w południe, sama zaś wydalila się z domu. Finkel pozostawiono na razie na wolnej stopie.

Koncert panien Naimskich. W Zakopanem odbył się w sali hotelu Turystów koncert panien Zofii i Maryi Naimskich, z których jedna grała na fortepianie, druga na skrzypcach. Dochód z koncertu przeznaczony był na korzyść straży ochotniczej. P. Zofia Naimska, świetna pianistka, czyniła już w tym sezonie niejednokrotnie ofiarę ze swego wybitnego talentu, występując w koncertach na rozmaite cele.

Panna Marya Naimska, znana z przedstawień „Manru” we Lwowie i w Krakowie, jako pierwsza wioliistka orkiestry z wielkim powodzeniem wykonała kilka pięknych koncertów smyczkowych.

Koncert pp. Naimskich zgromadził liczną publiczność, która burzliwymi oklaskami dziękowała artystkom za mile chwile prawdziwej artystycznej biesiady.

O wielkiej kradzieży doniósł wczoraj telegraficznie sąd obwodowy w Rzeszowie tutejszej policyi. Mianowicie dnia 27 b. m. o godz. 11 wieczór skradł jakiś żyd, z rudą brodą, około 50-letni, jadącemu z nim z Frysztaku do Rzeszowa Franciszkowi Kowekowi z kieszeni spodni 2.260 kor. Kradzież ta spełnioną została w chwili, gdy na stacyi w Rzeszowie ludzie tłumnie zaczęli opuszczać wagon. W wagonie został jeszcze jakiś czas Kowek i 6 żydów; naraz jeden z nich się ulotnił, wyciągnąwszy przedtem Kowekowi pugilares z powyższą sumą. Są poszalaki, że złodziej zbiegł w kierunku Lwowa.

Licytacya dóbr ziemskich. W sądzie obwodowym w Brzeżanach, odbędzie się 2, października b. r. licytacya dóbr Modzelówka p. Józefa Krzysztofowicza wartości 485.839 Kor.

Licytację prowadzi Bank krajowy.

Falszerz monet. Czortków. W tych dniach schwytano u nas falszera monet dwudziestohalerzówek. Dokonywał on falszerstwa za pomocą prasy, a dwudziestohalerzówki przez niego wyrabiane, były na pozór tak doskonałe, że trudno było spostrzedz, iż to falsyfikat. Falszerstwo wyszło na jaw wskutek tego, że falszywe balerzówki były jaśniejsze, niż prawdziwe, nikłowe. Żona uwięzionego była to osoba, która falszywe monety puszczała w obieg. Uwięziono ją również.

Historję konserwatorium paryskiego za ostatnie sto lat polecił napisać minister oświaty we Francji Leyghues. Konserwatorium to założone zostało w r. 1784. Praca ta ukończona dopiero za lat kilka, a będzie prawdopodobnie bogatą kopalnią dla historii muzyki w ubiegłym stuleciu.

Amsterdam. Młodzianka królowa Wilhelmina holenderska jest w stanie błogosławionym i w skutek tego nie może się wydalać po za granice Holandi.

Komary w miastach. Profesor Blanchard w Paryżu zwrócił uwagę tamtejszej akademii medycznej na fakt, że w stolicy Francji plaga komarowa staje się coraz dokuczliwszą i, że istnieje możliwość szerzenia się chorób przez te owady. Poczwaraki komarów, rozwijające się w wodzie stojącej, można niszczyć w ten sposób, że kałużę polewa się naftą.

„Shocking“. Które z angielskich słów jest najwięcej znane na kontynencie? *Shocking* — a jednak według najuważniejszych doświadczeń jest ono najmniej używane właśnie w Londynie. Nawet podlotki i panny mało go używają. Mają teraz inne wyrażenia. Był czas, kiedy tego słowa używano bardzo często, a zagranicą tylko z trudnością odzwyczaić się może od tego, go raz przyjęła jako pewnik. Słowo *shocking* wyszło także z mody. Nawet w największej sensacji z dnia „Odwiedziny Elżbiety“, w zbiorze listów młodej pani do swej matki, tworzących powieść i pisanych w języku angielskiego podlotka, tego słowa niema.

Car w podróży.

Rąbek tajemnicy, osłaniającej sposób podróżowania rosyjskiego samodzierzcy, drżącego na każdym kroku o swe życie, odkrywa w jednym z ostatnich numerów paryski dziennik *Gaulois*. Według zamieszczonego tam opisu, każda większa podróż cara za granicę lub na Krym wymaga istnej mobilizacji. Cała armia specjalnej służby bezpieczeństwa musi czuwać nad całością osoby cara, musi badać drogi kolejowe, wytrzymałość i pewność tuneli i mostów, przeszukiwać okolice i na przestrzeni wielu tysięcy kilometrów fozcingać łańcuch sztyldwachów. Stajenni muszą wybierać powozy, celem wysłania ich naprzód do miast, które car ma zaszczyścić swoją wizytą i następnie czuwać osobiście nad wyładowaniem ich. Oehmistrze otrzymują polecenie starać się o dostateczny personal do specjalnej obsługi dworu podczas podróży, oraz projektować *menus* obiadów, które mają być podawane w kolei lub na pokładzie statku. Kamerdynerzy muszą przygotować całe setki kufrów, które towarzyszą carowi w podróży, a przytem zwłaszcza nie zapomnieć o żadnym ubraniu, ani wogóle o żadnym przedmiocie, który, według okoliczności, mógłby się okazać potrzebnym. Najmniej zabiera ze sobą car ubrań cywilnych, używa ich bowiem rzadko, z wy-

jątkiem, gdy bawi w Kopenhadze, gdzie z reguły przechadza się w ubraniu cywilnem. Tem więcej miejsc zajmują uniformy, a między nimi pierwszeństwo oddawane bywa kabatom (wafenrok) pułku preobrażeńskiego, który to mundur car przenosi nad inne. Do tego należy dodać cały magazyn kapeluszy, lasek i wszelakiego obuwia. Nie brak też najmniejszego drobiazgu w cesarskich pakunkach, należy bowiem być uzbrojonym na wszelkie ewentualności.

Udając się do Danii, wsiada car zwykle z carową i swym orszakiem na pokład „Gwiazdy polarnej“, bardzo eleganckiego i bardzo wygodnego statku do przejażdżek, zbudowanego jeszcze z polecenia cara Aleksandra III, a posiadającego dla cara Mikołaja II. czar wspomnień z lat dziecińczych.

Po wprowadzeniu wynalazków z czasów najnowszych nie mógł już ten statek luksusowy wytrzymać porównania z takim n. p. „Hohenzollernem“ cesarza Wilhelma, lub z nowym jachtem króla angielskiego, Edwarda VII. Car potrzebuje dla siebie formalnego zamku pływającego i posiada go istotnie od lat pięciu w „Standardzie“. Statek ten wyposażony jest trzema masztami, które mogą udźwignąć na sobie 11.000 stóp kwadr. płótna żaglowego i dwoma olbrzymimi kominami. Pokład ma 420 stóp długości i 50 stóp szerokości. Obie maszyny, w których każda porusza jedną śrubę, mają pojedynczo siłę 15 tysięcy koni, a średnia szybkość ruchu, nadana przez nie okrętowi, wynosi dziewiętnaście węzłów na godzinę. Załoga okrętu składa się z 250 ludzi pod rozkazami 20 oficerów.

Ubikacyo, przeznaczone dla cara, jego matki i żony, oraz carewicza, składają się każda z trzech pokojów, sypialni, salonu i łazienki. W pośrodku jest jadalnia, przeznaczona dla całej rodziny.

Rzecz prosta, że i tutaj zachowana jest nie tylko drobiazgowo staranność o wygodę cara, ale także widoczna na każdym kroku troska o bezpieczeństwo jego osoby.

A teraz jeszcze kilka szczegółów o przyszłej gościnie cara we Francji. Wśród mnóstwa kłopotów, które zaprzatają rozanielone umysły republikanów, gotujących się na przyjęcie despoty, niepoślednie miejsce zajmuje zawila kwestya: w jakim lożu rozciągną się na nocny spoczynek carskie członki?

Zamek Compiègne, w którym car zamieszka podczas pobytu swego we Francji, posiada mianowicie cały szereg łóżek, które do pewnego stopnia mają war-

tość historyczną, w zmiennych bowiem kolejach dziejów Francji różnym osobom służyły za czasowe miejsce spoczynku. Jest tam między innymi łożo cesarzowej Maryi Ludwicy, z domu arcyksiężniczki austriackiej, małżonki Napoleona I., w późniejszych czasach używane także przez małżonkę Napoleona III., cesarzową Eugenię.

Jest dalej łożo Napoleona I., a prawdopodobnie także łożo Ludwika XVI, zdegradowanego przez rewolucję na zwykłego obywatela Ludwika Capeta i pozbawionego przez nią nie tylko korony ale i głowy. Pozostało również na swem miejscu łożo nieszczęśliwej jego małżonki Maryi Antoinetty. Z jej komnat w zamku Compiègne, a prawdopodobnie także i z łoża korzystał w czasie swego pobytu we Francji dziad obecnego cara, Aleksander II, który przed dwudziestu laty padł na ulicach Petersburga ofiarą zamachu nihilistów. Zaiście, nie trzeba być nawet zabobonnym, aby niezbyt przyjemną noc spędzić w łożu, w którym niegdyś spoczywała zgiotynowana królowa, i po niej zamordowany władca.

Wogóle jest rzeczą wątpliwą, czy które z wymienionych tu łożek będzie wyznaczone na spoczynek carskiej parze i Francuzom nie pozostanie nic innego, jak sprawić na to „wielkie narodowe święto“ wśród mnóstwa innych drobiazgów, także parę nowych łożek.

Deposze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 30 sierpnia. Zamknięcie wczorajszej giełdy pup. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 631.25, Akcje węg. Zakładu kredytowego 640.—, Akcje anglo-banku 268.50, Akcje Unionbanku 530.75, Akcje Länderbanku 400.50, Akcje Bankverein 443.—, Akcje Bodencredit 855.—, Akcje Gal. Banku hipotecznego — Akcje kolei państwowych 69.25, Akcje kolei południowych 37.—, Akcje Tramway A. 241.50, B. 235.60 Akcje kolei Elbethal 472.50, Akcje kolei półn. 56.80 Akcje. kolei czeru. — Akcje Alpiny 415.—, Akcje Rima Murauy 443.—, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1580.—, Akcje Fabryki broni —, Akcje tureckie tytoniowe 232.—, Oblig. węg. ind. 92.25, Renta majowa 18.80, Austr. Renta koronowa 95.55, Węg. Renta koronowa 92.95, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 91.20, 4 proc. listy Banku kraj. 92.—, 4 1/2 proc. Banku kraj. 99.50, 4 proc. listy Banku hip. 89.50, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 97.35, 5 proc. listy Banku hipot. 109.—, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 96.70, 4 proc. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 92.63, 4 proc. Pożyczka m. Lwowa 87.75, Losy tureckie 98.—, Marki 117.10, Ruble 253.—.

Usposobienie bez ochoty, kursy przynębione, chwilejuc i słabe.

320 PONAD SIŁY.

POWIEŚĆ

Napisal

SEWIER.

(Ciąg dalszy).

„Do masy trafimy przedewszystkiem przez tańszość, jeżeli towar, przez nas ofiarowany, będzie tańszy, niż gdzieindziej, to u nas kupować będą. Potrzeba tedy, aby cena prenumeraty była jak najtańsza.

— Bardzo słusznie — wołali z sali.

— Pieniędzy żałować nie będziemy — dodał Władysław.

Dyrektor zaczął głośno czytać z notatki:

— Oto przybliżony kosztorys pisma: maszyna rotacyjna, obracana parą lub elektrycznością, sześćdziesiąt tysięcy guldenów; urządzenie całe wraz z drukarnią około czterdziestu tysięcy, kapitał potrzebny do przeczekania przy tak wielkich nakładach, drugie sto tysięcy. Wreszcie koniecznym jest dom własny do pomieszczenia w nim drukarni, stereotypii, maszyn, redakcyi, administracyi z odpowiedniem urządzeniem, co daje znowu najmniej sto tysięcy. Razem trzykroć sto tysięcy guldenów...

Odetchnął, jakby pod ciężarem cyfr. Obecni spojrzeli na Wita i Władysława.

— Dziennik na maszynie rotacyjnej — mówił dalej — powinien wychodzić dwa razy dziennie — zabrał głos dyrektor — a kosztować musi w prenumeracie miesięcznej guldena i opłacać się znacznie po dziesięciu tysiącach prenumeratów.

Ogólna cyfra ludzi, prenumerujących dzienniki w Galicyi, przechodzi trzydziści tysięcy. Tę trzecią część musimy ściągnąć do siebie w rok, za dwa lata przybędzie połowa, a z samego rozpędu część czwarta, nie licząc tych, których nauczymy czytać dzienniki.

Zatrzymał się. Silny, twardy głos jego, wybijający słowa, jak stempel mennicy i plan szerokiej akcyi społecznej podziałał elektryzująco na zgromadzenie. Rozległy się oklaski, ożywienie ogrzało wszystkich.

Kilku ze słuchaczy podeszło do dyrektora.

— Ale skąd wziąć taką sumę? — zapytał jeden z nich. Czy zdołamy rozprzedać tyle akcyj?

— Bierzemy dziś akcyj za sto tysięcy — przerwał Władysław, wyprzedzając odpowiedź dyrektora — a za rok będziemy mogli dodać jeszcze dwakroć sto tysięcy, a w każdym razie płacić po piętnaście tysięcy gotówką co miesiąc.

— Brawo! — krzyknęło kilka głosów — brawo — powtórzyli zebrani.

Wit stał zamyślony, czając całą ważność chwili.

— Kiedy nasz poseł — mówił dalej Władysław — nie miał dotąd ani jednego dziennika, do którego mógłby się zwrócić, to niechże teraz ma swój

własny. Niech pisze, niech głos jego rozchodzi się jak najdalej.

— A jakimże będzie program nowego organu? — zainterpelował jeden z obecnych. Był to młody człowiek, który dotąd milcząco przysłuchiwał się obradom.

— Poseł nasz starczy za program — odparł z dumą Władysław.

— Więc znowu jeden więcej organ osobisty, odrzekł interpelant głosem spokojnym i cichym. Mamy organ Sapieżyński, organ namiestnika, organ szlachty podolskiej, organ Länderbanku, organ Lewakowicza, a teraz chcemy powiększyć ich liczbę organem naszego posła.

— Proszę o głos — zwrócił się Tadeusz w tej chwili do dyrektora i równocześnie szepnął mu do ucha słów kilka.

— Udzielam głosu posłowi w sprawie programu pisma — zawołał dyrektor.

Nastąpiła cisza, Tadeusz powstał, oczy zebranych zwróciły się na niego.

— Obowiązkiem każdego człowieka, powołanego do działań publicznych, jest mieć pełną świadomość swych zadań, a cóż dopiero tych ludzi, co wysuwają się naprzód, aby wieść innych za sobą.

„Dziennik jest bojownikiem, biorącym udział w walce dnia, ale nie dla celów dnia i nie dla celów pojedynczego człowieka. Bo z chwilą, gdy się zmieni w obrońcę interesów, czy to człowieka, czy grupy ludzi, stawiających dobro swoje na równi z dobrem publicznem, przestaje być żołnierzem idei, a często zmienia się w bandytę.

— Tak jest — przeszedł szmer po sali.

— Mamy tedy ten dziennik poprowadzić w walkę dnia, rzucić się z nim w te prądy współczesne, które są wyrazem nowych potrzeb, rozbudzonych wśród mas.

„Mimo potężnego ogniska rodzimej myśli, skupionego w naszej wielkiej literaturze, społeczeństwo nasze i jego przodownicy grzeją się u ognisk cudzych i czynią z kraju naszego pobojeństwo, w którym walkę staczają obce prądy.

„W ostatnich lat dziesiątkach ulegliśmy wpływowi niemieckiej kultury i niemieckiego sposobu myślenia, a wpływ ten wywołał w duszy społeczeństwa — rozdwojenie, zamęt, osłabienie jego pierwiastków twórczych, słowem, demoralizację. Kiedy chodzi o dzieje nasze, zastosowują do ich wylómaczenia konieczność naturalną i fatalizm; kiedy o kierowanie społeczeństwem, przyjęto zasadę bezwzględnego rządzenia z jak najmniejszym współudziałem ogółu; kiedy chodzi o kwestyę socyalną, to jedni opierają ją na gorszych instynktach ludzkich na wzór socyalnej demokracji niemieckiej, inni doradzają rezygnację, inni wreszcie odwracają się od niej i odchodzą w dziedzinę kontemplacyi...

„Im bardziej oddalamy się od zasadniczych władz duszy, które są właściwością rasową narodu, tem bardziej albo gubimy się w teoryach, albo narazamy się na działalność zdumiewająco bezpłodną. Takie również cechy nosiła dotychczasowa nasza

działalność społeczna. Ztracono bowiem w życiu główną jego zasadę, na której duch narodowy znajduje najbujniejszą dla siebie siłę wzrostu i rozwoju. Stąd nieporadność i gmatwanina we wszystkich objawach życia, stąd też powszechna lekkomyślność i bezmyślność prawie całej warstwy wykształconej, przynębienie młodzieży, głębokie wewnętrzne rozdarcie w każdej duszy czującej i myślącej. I gdyby ta nieporadność i apatya i na tem podłożu bujnie krzewiąca się prywatna, nie miały żadnych głębszych motywów na swe usprawiedliwienie, musielibyśmy z rozpaczą żałować ręce.

„Ale dziesięcioletnie obcowanie ze społeczeństwem naszym, jedno mi przyniosło doświadczenie, jedną mi dało otuchę.

„Jakiekolwiek byłyby pozory, gdzieś ukryte, to zawsze w głębi duszy tkwi iskra pod popiołami, jest to drag Archimedes, którym można podważyć duszę każdego Polaka i przywrócić ją do wrodzonej szlachetności. I tylko ta iskra jest jego pierwotną siłą twórczą.

„Próbowałem poruszać wszystkie inne sprężyny! Gadałem o dobrobycie i podniesieniu ekonomicznem, brałem udział w polityce parlamentarnej — wszystko są to głosy, wołające na puszczy, żadna głębsza struna duszy nie odpowiada na te głosy, bo na dnie duszy istnieje jedna zasadnicza siła, zdolna każdej chwili odrodzić serce i obudzić duszę — istnieje energia do ideału moralnego, tkwi zdolność do poświęcenia się i bohaterstwa...

„I to jest cała nasza siła twórcza!... Dzisiejsze nasze życie szare, domowe, społeczne, codzienne, jest pozbawione tej właśnie siły. Ona jedna tylko zdoła nas podnieść i przetworzyć, ona jedna otwiera wyjście z każdej sytuacji, daje rozwiązanie każdej kwestyi.

„Moralne pojmovanie świata i cześć dla rzeczy świętych, były cechą wszystkich wielkich ludzi historycznych u nas i jest czemś zasadniczem, wrodzonym duchowi rasy... A takie pojmovanie życia i człowieka idzie zawsze przez serce, wychodzi z uczucia i do niego zmierza. Nie uznaje ono fatalizmu i konieczności, nie popada w pesymizm lub filozofię użycia!... Za podstawę wszelkich dążeń społecznych i politycznych, bierze ono serce człowieka, duszę indywidualną, rozwija dalej myśl platońską, wyrażoną w jego „Rzeczypospolitej“, że społeczeństwo każde jest stworzone podług wizerunku duszy pojedynczego obywatela.

„Miejmy tedy odwagę przyjąć tę ideę rodzimą, ideę odrodzenia świata przez serce i przez czyn, miejmy tę wiarę w wyższy porządek tego świata, wyższy nad złą wolę i przypadki, przyjmijmy je za naczelne pobudki naszego życia, stosując do każdej chwili, do każdej pracy i każdego wyczynku, do nauki i sztuki, do zabawy i życia codziennego...

(C. d. n.)

Berlin, 30 sierpnia. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 198 90, Staatsbahn 134 75, Disconto Comandit 174 - , Berlin. Tow. hand. 130 90, Laura 183 50, Bochumer 165 90, Kolej półn. wschodnio-pruska 83 - , Rable za gotówkę 216 35, Kolej warsz.-wied. - - , Kolej morza śródziemnego 102 75, Kolej Meridionalna 135 50, Losy tureckie 100 25, Renta włoska 98 75, „Harper” kopalnia węgla 122 75, Kolej Marienburg-Mława 71 - , Konsolidation 222 50, Lombardy 21 30, Kolej Henry 87 10, Niemiecki bank narodowy 98 60, Kanada Preferred 107 60, Akcje żegluga hamburskiej 118 25, Kurs warszawski - - .

Budapeszt, 30 sierpnia. Wczorajsza giełda Austr. kredyty 832 - , Węgierska pożyczka premiowa 174 50, Węg. kredyty 641 - , Węg. bank hipoteczny 438 - , Węg. bank eskontowy 423 50, 4-procentowa renta 118 60, Węg. bank komercyjonalny 24 35, Akcja elektryczna 234 - , Węg. bank dla przemysłu i handlu 102 50, Węg. ten. koronowa 92 80, Austr. renta złota 1 18 - , Austr. renta koronowa 95 75, Peszteńska kolej miastowa 572 - , Elektryczna kolej miejska 284 - , Ganz & Co. 22 25 - , Salgo Tarlauer 5 60 - , Rima Murany 444 - , Austro Węgierska kolej państwowa 629 - , Kolej południowa 88 - .

Berlin 30 sierpnia. Wczorajsza giełda wiecz. (Nachtboerse) Kredyty 198 90, Staatsbahn 134 75, Lombardy 21 40, Rax banknoty (alt.) 216 45, Disconto Comandit 174 - , Kolej Transwalska: 1899 r. certif. - - . Tendencja osłabiona.

Frankfurt, 30 sierpnia. Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 199 - , Staatsbahn - - , Lombardy - - , Alpin 212 - , Austriacka renta papierowa 98 15, Austr. renta 98 75, Austr. złota renta 101 30, Węgierska złota renta 99 70, Unionbank - - , Akcje elektrycz. 122 - , Kolej półn.-zach. 117 40. Tendencja utrzymana.

Hamburg, 30 sierpnia. Wczorajsza giełda wieczorna: Kredyty 199 - , Lombardy 21 25, Staatsbahn 134 25, Austr. złota renta 101 15, Węgierska złota renta 99 65, Srebro - - , plicono, - - , żądano. Srebrna renta 98 70, Włoskie 98 60, Losy z 60 r. 140 50. Tendencja silna.

Paryż, 30 sierpnia. Wczorajsza giełda Crea. foucier 674 - ex cup 4 proc. pożyczka rumuńska 1898 r. 29 90, Grecka pożycz. 204 - 4 proc. hiszpańskie Renterias 71 35 ex cup. Tendencja spokojna.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 30 sierpnia. Pszenica na kwiecień 7 95 do 7 95 pszenica na październik 8 36 do 8 37, żyto na październik 6 34 do 6 35, owsis na kwiecień - - do - - , kukurydza na maj 5 14 do 5 16, kukurydza na lipiec 5 09 do 5 10, rzepak na sierpień - - do - - , żyto na kwiecień 6 71 do 6 73. Tendencja spokojna. Pięknie.

Wiedeń, 30 sierpnia. (Giełda zbożowa).

Sprzedawano pszenicę na jesień po 8 04, na wiosnę po 8 46, żyto na jesień 7 05, żyto na wiosnę po 7 36, owsis na jesień 6 66, owsis na wiosnę 7 02, kukurydzą na maj-czerwiec 5 38, kukurydzą na sierpień-wrzesień 5 20-30.

Wiedeń, 30 sierpnia. Cukier (ozieble) 21 60 do - - , Nafta galicyjska - - (nieziemiona); Spirytus (chwiejny) 41 80 do - - .

Berlin, 30 sierpnia. Banknoty austr. 85 40. Spirytus - - .

Paryż, 30 sierpnia. Trzy procent. renta 101 60. Mąka 27 50.

Frankfurt, 30 sierpnia. Austr. kredyty 199 - Disconto 175 25, Laura 186 75, Koleje państwowe - - , Alpin - - .

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

Drukarnia „SŁOWA POLSKIEGO” we Lwowie

Chorążczyzna 17-19.

przyjmuje wszystkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące i wykonca takowe szybko, czysto i po umiarkowanej cenie.

Drobne ogłoszenia.

Skład płócien Korczyńskich poleca gotową bieliznę damską, męską i dziecięcą w wielkim wyborze, ceny bardzo niskie. 4990

Przemysły kredytowe ziemskie drugiej emisji po 4 1/2 kor. razem z przesyłką i listą ciągnięć poleca kantor wymiany Wiktor Chajes i Sp. we Lwowie ul. Sykstuska 1. S. Ciągnięcie 5 września 6266 8-5

Stancja dla niezniołów szkół średnich. Zdrowy wikt, wygodne pomieszczenie, troskliwa opieka i nadzór męski (akademika) zapewnia się. Wiadomość ulica Żulińskiego 11 A. drzwi 11. 6275 10-5

Kupię

większe partie browarnianego jęczmienia, owsa obroczonego i chmielu. Upraszam uprzejmie o nadślanie próbek z podaniem ceny owsa i jęczmienia w wadze za 100 kg. netto a chmielu za 56 kg. loco stacya załadowania pod adresem W. Lewicki laso. 6285 6-5

Dla każdego domu wyszło dotychczas już siedm wydań najlepszej „Kucharki polskiej” przez Florentynę i Wandę. „Część pierwsza”, „Część druga”, „Pieczenie ciast” i „Smażenia konfitur”. Każde po 1 20 K. z przesyłką 1 32 K. Drukarnia Narodowa (Manieckiego) Lwów Kopernika 9 i we wszystkich księgarniach. 6297 10-5

W studnie myny zwykle turbinowe, służy betonowe i drewniane w miejscowościach gdzie brak wody. Myny benzynowe za które reżyż mogą dochody, pod Rehörów poczta Żurów, Wierzbicki. 6352 5-3

Na ulicy Korniaktów nr. 1 na II piętrze drzwi 49 są dwa pokoje elegancko umeblowane z usługą zaraz do wynajęcia. 6351 3-3

Główna z odpowiednią praktyką poszukuje umieszczenia do zarządu domu lub też jako towarzysząca. Zgłoszenia do Administracyi Słowa pod S. K. 6353 3-3

Portepiany w najlepszym wyborze w Ryнку 1. 17. I. Fr. Kubessa. 6354 10-3

Portepian Schweighofera w bardzo dobrym stanie tania do sprzedania Łyczakowska 35. 6372 3-2

Osoba z ukończoną szkołą handlową i świadectwem z odznaczeniem zdanego egzaminu z podwójnej rachunkowości, poszukuje odpowiedniej posady, jako korespondentka, lub do ksiązkowania. Listy adr.: M. M., Cieszyń, ul. Kolejowa 68. 4937 12-12

Dla rolników

do siewu poleca

Kamień Siny

zaprawę ziarna

w pakietach najtaniej

Wolf Czopp

Najstarszy galicyjski skład farb pokostów i lakierów 13

Lwów, Żółkiewska 2.

= Rok założenia 1843. =

W EKSPEDYCYI „SŁOWA POLSKIEGO”

są do nabycia następujące dzieła:

- Józef Maskoff, Zaszumi las tomów 2 cena 6 kor.
St. Rossowski, Moja córka 2 50 "
" Psyche 3 00 "
Abgar-Soltan, Panna Siekierczanka 2 00 kor.
Zmogas Barcikowscy 5 00 "
Przygotowania wojenne Rosyi (II. wydanie) 1 00 kor.
Przewodnik do kąpiel 1 00 "

K. ROJAŃ. MUSZKA POWIEŚĆ. DO NABYCIA W ADMINIST. SŁOWA POLSKIEGO. CENA 3 KORONY.

Przy gruźlakach, skroślach, angielskiej chorobie, anemii, wyrzutach naskórnych, słabościach szyi i płuc, zastarzałym kaszłom dla słabowitych, blade wyglądających dzieci, zalecam kurację za pomocą mego, wszędzie znanego i przez lekarzy gorąco zalecanego

Jodo-żelazistego tranu wątrobianego Lahusena.

Przez dodatek jodu i żelaza, jestto najlepszy i najskuteczniejszy tran. W działaniu przewyższa wszystkie podobne preparaty i nowsze leki. Smak łagodny i miły, dlatego też dorosli jak i dzieci zażywają go chętnie i znośną łatwo. W ostatnich latach zażywano po 50.000 flaszek, co jest najlepszym dowodem dobroci. Posiadam wiele świadectw i listów dziękczynnych. Cena 2 i 4 marki, za ostatnią cenę wystarcza na czas dłuższy. Prawdziwy tylko pod firmą fabrykanta aptekarza Lahusena w Bremie.

We LWOWIE mają na składzie: Dr. Mikolasch, ul. Kopernika apt. Pałch R. w Jaśle i Obwodowa apteka w Tarnopolu

Jako nowość wprowadziło „Słowo Polskie” dla dogodności inserującej publiczności Korespondentki inseratowe

Korespondentki te w pięciu różnych kolorach po cenie 60, 90, 1 20, 1 50 i 1 80 halerzy, dają prawo do umieszczenia anonsu w drobnych ogłoszeniach Słowa Polskiego do 10, 15, 20, 25 i 30 słów. Dogodność ich polega na tem, iż chcą umieszczać anons w Słowie Polskiem, wystarczy kupić odpowiednią korespondentkę, i napisawszy na niej to, co się ma inserować, wrzucić (po odcięciu kuponu, który jako dowód uszczerzenia należytości zatrzymać należy) do skrzynki pocztowej. Korespondentki inseratowe „Słowa Polskiego” nabywać można we wszystkich ekspedycjach pism i trafikach, które przyjmują prenumeratę, lub też sprzedają pojedyncze numery Słowa Polskiego, lub też wprost w Administracyi.

Kurs giełdy wiedeńskiej. Z dnia 29 sierpnia 1901 r.

Kursy wszelkich akcyj i różnych losów, notowane są „od sztuki” w walucie koronowej.

Ogólny dług państwa.

Wzrost państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Obligacje kolejowe.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Wzrost państwa krajów korony węgierskiej.

Wzrost publiczne pożyczki.

Listy zastawne, Oblig. hipot.

Wzrost państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Obligacje kolejowe.

Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Różne losy.

Wzrost państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Wzrost państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Wzrost państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Wzrost państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Wzrost państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

Wzrost państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Wzrost państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Wzrost państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Wzrost państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Wzrost państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.